

Alicja Lipińska

ZIELONOGÓRSKIE MUZEUM KSIĄŻKI

Muzeum Książki Środkowego Nadodrza zostało otwarte w 1977 roku w ramach struktury zielonogórskiej Biblioteki; funkcjonuje zatem blisko 30 lat. Aby odsłonić prawdę o powstaniu i początkach jego działalności, skorzystałam m.in. z zachowanych z tamtego okresu dokumentów, doniesień ówczesnej prasy regionalnej, chętnie publikującej teksty o losach nowo powstałej agendy oraz z uprzejmości obecnej dyrekcji, która udzieliła mi wielu informacji.

Nadodrze – obszar pogranicza charakteryzujący się specyficzną przeszłością, łączącą odrębne etnicznie narody – zachowało niezwykle ciekawe ślady kultury polskiej i niemieckiej. Biblioteka, z uwagi na nałożony na nią obowiązek przechowywania, ochrony i udostępniania dorobku myśli ludzkiej, podjęła się zadania przedstawienia dziejów polskiej książki i bibliotek, a także wzajemnego oddziaływania odmiennych kultur w tym regionie i ukazania jego powiązań z resztą kraju. W roku 1960 uznano, że najlepszą formą wypełnienia misji będzie stworzenie profesjonalnej placówki muzealniczej, prezentującej dokumenty sprzyjające integracji mieszkańców „małej ojczyzny”. Od tego czasu prace nad pozyskiwaniem materiałów bibliotecznych i archiwalnych rozwijały się intensywnie. Nadrzędnym celem działań stało się uświadomienie społeczności lokalnej ciągłości kulturowej regionu, przywrócenie zabytków rodzimej kultury, a także efektywne wykorzystanie tkwiącego w nich bogactwa kulturotwórczego. Cel pośredni – popularyzacja dziedzictwa kultury słowa pisanego, dostęp do kolekcji obiektów unikatowych i przechowanie ich dla przyszłych pokoleń.

Kompletując dokumenty zgodnie z ich podmiotowo-przedmiotowym kryterium klasyfikacji zastosowano szereg wyznaczników precyzujących politykę gromadzenia. Działaniem objęto obszar (okres przed reformą administracyjną w 1975 r.) województwa zielonogórskiego. Czasową cezurę ekspozycji wyznaczyły dwie daty: rok 1001, ważny z powodu pojawienia się na ziemiach polskich pierwszych kodeksów rękopiśmiennych przywiezionych przez benedyktynów z klasztoru w Pereum pod Rawenną, oraz rok 1947, kiedy w kraju tworzyła się zorganizowana sieć biblioteczna. Mając na względzie atrakcyjny i kompletny sposób przekazania kulturotwórczej wartości

eksponatów, podjęto próbę zaprezentowania różnorodnych form nośników informacji, poczynając od rękopiśmiennych i drukowanych kodeksów, czasopism, kartografii i archiwaliów, poprzez ikonografię, notacje muzyczne oraz dokumenty życia społecznego. Polityka gromadzenia zbiorów skoncentrowała się głównie na pozyskiwaniu materiałów potwierdzających etniczny związek mieszkańców Środkowego Nadodrza z Macierzą, a także – wybiórczo – wskazujących na niemieckie oblicze wytworów regionalnej kultury.

Drogi kompletowania zbioru muzealnego nie były jednolite. W większości stanowiły je zakupy antykwaryczne oraz od osób prywatnych, zapisy darczyńców indywidualnych i zinstytucjonalizowanych. To był sukces dr. Grzegorza Chmielewskiego, wieloletniego dyrektora Biblioteki i merytorycznego opiekuna wystawy. Na stopniową realizację projektu pozwoliło przekazanie do użytku zielonogórskiej bibliotece nowoczesnego gmachu. Ulokowane na ostatniej kondygnacji budynku muzeum, o powierzchni około 500 m², do dziś spełnia warunki pomieszczenia prezencyjnego. Ze względu na charakter eksponatów (dokumenty piśmiennicze), Muzeum Książki pod względem organizacyjnym podlega Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. C. Norwida w Zielonej Górze. W ramach wewnętrznej struktury bibliotecznej zawiera się w Dziale Zbiorów Specjalnych, kierowanym przez mgr Annę Jesse, bibliotekoznawcę i specjalistę w zakresie historii książki.

Specyfika i różnorodność gromadzonych dokumentów pozwoliła wyodrębnić z całości zbioru kilka pomniejszych części powiązanych układem chronologicznym. Historyczny wstęp w postaci barwnych map pozwala prześledzić etapy stopniowego przesuwania się granic politycznych i poznać dzieje Środkowego Nadodrza na przestrzeni wieków. Proces zmian państwowej przynależności tych terenów ukazują także odręczne mapki eksponowane w gablotach. Uwagę zwraca cenna zabytkowa kartografia przedstawiająca tereny Śląska i Polski tłoczona techniką miedziorytniczą i ręcznie kolorowana.

Niezwykle ciekawie prezentuje się część ekspozycji dotycząca średnio-wiecznych rękopisów. Z uwagi na unikatowy charakter materiałów, ważnych dla historii książki na Środkowym Nadodrzu, nieosiągalne w oryginale eksponaty, dzięki uprzejmości pracowników Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu oraz Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, zostały zastąpione przez ich stylizowane kopie.

Pierwsze manuskrypty na omawianym terenie pojawiły się już przed tysiącem lat, kiedy do ufundowanego przez Bolesława Chrobrego międzyrzeckiego klasztoru przybyli mnisi włoscy. Rękopisy te, nie będące wytworem miejscowej sztuki i spisane obcą ręką, stanowią jednak przekazy o niepodważalnej wartości źródłowej. Wstrząsające dzieje eremu i historię męczeńskiej śmierci pustelników można poznać czytając – zarówno w oryginalnej wersji

językowej jak i w polskim przekładzie – fragment pracy *Vita quinque fratrum eremitarum* pióra Brunona z Kwerfurtu z roku 1006. Hagiograficzny tekst wspomina pięciu benedyktynów: Jana, Benedykta, Mateusza, Izaaka i Krystyna, którzy pełniąc misję chrystianizacji miejscowej ludności w roku 1003 ponieśli śmierć za wiarę i przeszli do historii jako Pierwsi Męczennicy Polski. Popularność kultu eremitów, oparta w dużej mierze na spisanim żywocie, odegrała ważną rolę w rozwoju Kościoła polskiego i europejskiego.

Historyczne wzmianki ukazujące wczesnośredniowieczne losy Środkowego Nadodrza czyni również niemiecki annalista Thietmar, a także nadworny kronikarz Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego – Gall Anonim, opisujący bohaterską obronę Bytomia i Głogowa w wojnie z cesarzem w roku 1109. Spośród innych kronikarskich przekazów poruszających kwestię polskości Ziemi Lubuskiej można tu obejrzeć fragment *Kronik* Jana Długosza, wielkiego dzieła historiograficznego.

Wraz z rozwojem produkcji ksiąg zaczęły w Polsce powstawać pierwsze warsztaty opraw. Cenny jest średniowieczny skrawek z lica oprawy międzyrzeckiej, zdobiony wizerunkiem orła piastowskiego. Wartościowym źródłem historycznym jest najstarszy z zachowanych (1429 r.) list miłosny, napisany w całości pismem gotyckim w języku staropolskim. Autor, Marcin z Międzyrzecza, urzędnik kancelarii starosty generalnego wielkopolskiego, ponad miłość do ukochanej kobiety przedkłada karierę zawodową. Zachowany przez stulecia osobisty tekst – według hipotez naukowców – stanowi przekaz autentyczny, co potwierdza fakt, iż w niedalekiej przyszłości jego autor objął wysokie stanowisko sekretarza biskupa poznańskiego, Stanisława Ciołka.

Muzeum może poszczycić się także dwoma cennymi inkunabułami – przechowywaną niegdyś w kościele św. Jakuba w Ośnie słynną *Kroniką Świata* Hartmanna Schedla z 1493 roku oraz odnalezionym w kościele parafialnym w Kolsku zbiorem kazań maryjnych *Mariale* Bernarda de Bustis, wydanym w roku 1498. Oryginalne starodruki są ozdobą kolekcji.

Część ekspozycji stanowią dokumenty należące w przeszłości do największej na Śląsku biblioteki augustianów żagańskich. Te rzadkie i wyjątkowo cenne wytwory tamtejszego skryptorium zachwycają bogactwem dekoracji. Ważnym źródłem historycznym jest kopiariusz *Miscelanea* Franza Kahla z roku 1793, zbiór odpisów różnorodnych dokumentów dotyczących dziejów zakonu, miasta Żagania i Żar, a także całego Śląska i jego związków z Polską. Uzupełniony jest o liczne druki okolicznościowe, ulotną grafikę sakralną, miedziorytnicze portrety znaczących osób, precyzyjnie sporządzone plany klasztoru oraz mapki. Z księgozbioru biblioteki kanoników regularnych w Żaganiu pochodzi także bogato zdobiony rękopiśmienny antyfonarz sporządzony w pierwszej połowie XVIII wieku. Fragment historii manu-

skryptu, zapisany w postaci odcisku pieczęci obozowej cenzury, świadczy, iż w przeszłości służył jeńcom wojennym w jednym z niemieckich stalagów w Żaganiu. Wśród licznych dzieł z zakresu teologii uwagę zwracają *Rituale vratislaviense* z XVII, XVIII i XIX wieku, wydawane przez kurię biskupią we Wrocławiu, zawierające teksty formuł wypowiedzianych podczas udzielania sakramentów. Wytłoczone w trzech równoległych wersjach językowych: łacińskiej, niemieckiej i polskiej są świadectwem zachowania języka narodowego w mowie i w piśmie. Do ożywienia polskiej nauki i literatury przyczynił się Jan Ignacy Felbiger, reformator katolickiego szkolnictwa. Piastując urząd opata żagańskich augustianów, na potrzeby klasztoru i szkół elementarnych drukował podręczniki sakralne dla dzieci i młodzieży polskiej i niemieckiej. W ekspozycji Muzeum Książki uwzględniono dwujęzyczne prace uczące czytać i pisać, a także miedziorytniczy portret opata.

Książka została zaprezentowana również jako produkt kultury materialnej. Istotną część zbiorów to wytwory dawnej sztuki śląskiego rzemiosła artystycznego. Prezentowane na wystawie oprawy z wieków od XVI do XVIII wykonane są ze skóry świńskiej, cielęcej oraz naturalnego bądź barwionego pergaminu. Motywy zdobienia najczęściej przybierają formę ornamentu roślinnego, wyciskanego radełkiem w zwierciadle oprawy w sposób dzielący powierzchnię okładki na szereg ram. Tematyka dekoracji czasami obejmuje również motywy figuralne, np. alegorie cnót. Centralne miejsce lustra oprawy nierzadko zajmują plakiety o symbolice eucharystycznej, sceny biblijne, a także super ekslibrisy, pozwalające ustalić źródło ich pochodzenia. Pasjonującym przykładem praktykowania w przeszłości wtórnego wykorzystywania kart pergaminowych do prac introligatorskich jest odkryty w oprawie dolnośląskiego kodeksu unikatowy fragment manuskryptu, z zachowanymi rękopiśmiennymi sekwencjami w języku łacińskim. Okładziny książek, wyposażone w metalowe okucia narożne bądź guzy, często bywały spinane klamrami lub wiązane tasiemkami.

Okazale eksponowany jest w Muzeum dział poświęcony życiu i twórczości wybitnych luminarzy kultury Środkowego Nadodrza i pogranicza wielkopolsko-lubuskiego, tej miary co Jakub z Paradyża, Kasper Elyan, Jan z Głogowa, Andrzej Schoneus, Joachim Pastorius; także przybysze z innych dzielnic Polski – Jonasz Szlichtyng i Krzysztof Niemirycz, którzy wnieśli znaczący wkład w rozwój kulturalny i społeczny regionu.

Istotnym osiągnięciem w dziedzinie kultury na Środkowym Nadodrzu było utworzenie w 1703 roku pierwszej biblioteki o charakterze publicznym. Ufundowana z myślą o gronie żarskiej publiczności czytelniczej przez mecenasa sztuki, hrabiego Baltazara Erdmanna Promnitza, budziła w mieszkańcach patriotyzm i kształtowała ich świadomość narodową. W ekspozy-

cji Muzeum uwzględniono niektóre polonica pochodzące ze zbioru żarskiej biblioteki – *Psalterz Dawidów* Jana Kochanowskiego oraz *Dworzanina polskiego* Łukasza Górnickiego. Podobną funkcję spełniały też inne biblioteki, których świadectwem istnienia są zbiory zasilające obecnie kolekcję Muzeum Książki, np. klasztorna w Paradyżu, rodowa Schöneichów w Siedlisku, gimnazjalna w Królewskim Pedagogium w Sulechowie.

Wśród cennych poloniców zachowała się również spuścizna rękopiśmienne. Efekt utrzymującego się w rejonie nadodrzańskim aż do połowy XVIII wieku pisarstwa, a co za tym idzie także ręcznej dekoracji, można podziwiać na przykładzie mszału parafii w Kolsku z 1756 roku. Dokument bogato zdobiony jest inicjałami wraz z wizerunkami czterech apostołów z towarzyszącymi im symbolami, z których wyodrębniła się pewna kanoniczna prawidłowość przyporządkowująca Mateuszowi anioła, Markowi lwa, Łukaszowi byka, a Janowi orła.

O lokalnej produkcji książki świadczą zachowane druki z dorobku wydawniczego poszczególnych oficyn Środkowego Nadodrza. Wydawane w Głogowie (tłoczył tu swoje dzieła Jan Paweł z Czarnkowa), Krośnie Odrzańskim (w 1699 roku Chrystian Müller wydrukował zbiór bajek la Fontaine'a w przekładzie Krzysztofa Niemirycza), Paradyżu, Sulechowie, Żaganiu (Johann Kepler i Jan Ignacy Felbiger) – latami kultywowały polskość i integrowały lokalne środowisko Polaków. Dla rozwoju książki dydaktyczno-wychowawczej ważne znaczenie miał Sulechów, rozslawiony przez poligrafię powierzoną opiece Gottloba Benjamina Fromanna oraz zasłużone dla tradycji pedagogicznych miasta Królewskie Pedagogium. Źródła podają, że podniesiona do rangi pozaregionalnej uczelnia wykształciła około 2000 absolwentów, w tym wielu Polaków z terenu pogranicza (studiował tu m.in. Feliks Bentkowski, znany historyk literatury i bibliograf). Ostoją polskości stały się także mury klasztoru w Paradyżu, gdzie po kasacji zakonu w 1835 roku utworzono królewskie katolickie seminarium nauczycielskie.

Ostatnie ćwierćwiecze XIX wieku to okres wyteżonej pracy utworzonego w Poznaniu Towarzystwa Czytelni Ludowych, szerzącego na obszarze powiatu babimojskiego, miedzyrzeckiego i skwierzyńskiego działalność na rzecz upowszechnienia książki polskiej poprzez zakładanie pierwszych bibliotek ludowych. W okresie zaborów książka stanowiła fundament w kształtowaniu świadomości narodowej. Największym eksponowanym w Muzeum Książki zespołem proveniencyjnym jest kolekcja 135 druków zasilająca przed I wojną światową księgozbiory siedmiu bibliotek w powiecie skwierzyńskim. Zbiór przedstawia wartość unikatową, gdyż tworzy najobszerniejszy z zachowanych w kraju komplet książek Towarzystwa Czytelni Ludowych. Wydawane w zazwyczaj mało atrakcyjnej formie zewnętrznej przybliżają spuściznę

zarówno największych narodowych klasyków literatury, jak i dzieła mniej wartościowe, niemniej jednak poczytne z racji patriotycznej inspiracji ich powstania. Wyjątkowy charakter ma również wystawiony księgozbiór działającego w Pszczewie Katolickiego Towarzystwa Robotników – stanowi jedyny zachowany ślad istnienia organizacji. Uzupełnieniem tego zestawu są tytuły czasopism lokalnych i kolportowanych z Polski, niejednokrotnie sygnalizowane tylko pojedynczymi zachowanymi egzemplarzami. Pochodzące z prenumeraty członków stowarzyszeń wskazują na intensywny rozwój regionalnego czasopiśmiennictwa, pozwalają prześledzić tematykę poruszaną w zniewolonej prasie. Wystawę wzbogaca również pozostała po działalności bibliotek TCL dokumentacja w postaci ewidencji wypożyczeń oraz inwentarzy.

Kolekcje księgozbiorów bibliotek ludowych pokazują pracę księży, bibliotekarzy i grona lokalnych patriotów, którzy mimo nasilających się nacisków germanizacyjnych podejmowali walkę o zachowanie kultury narodowej. Zgromadzone i zaprezentowane w takiej skali stanowią niezwykłą rzadkość. Pozyskane dzięki staraniom G. Chmielewskiego, znacznie wzbogacają wiedzę o regionie. Badacz poświęcił im wiele uwagi i studiów, czego wynikiem jest wydana w 2002 roku monografia z zakresu polskich bibliotek ludowych na pograniczu zachodnim¹.

Niepodległość Nadodrza eksponują polskie książki przywożone przez osadników w trakcie zasiedlania regionu, sygnowane często podpisem, dedykacją lub pieczęcią krajowych organizacji. Brak zorganizowanej sieci bibliotek oraz niedobór książki stanowiły wówczas ogromny problem. Zaraz po wojnie zaczął odradzać się ruch wydawniczy. Wielkie zasługi w zakresie pomnażania księgozbioru położył Alfons Bogaczyk, uruchamiając w 1945 roku w Zielonej Górze drukarnię akcydensową. Wystawa muzealna pozwala przyrzeć się pierwszym produktom miejscowych tłoczni. W grupie tej wyróżnia się *Informator miasta Zielonej Góry* wytłoczony zaraz po wojnie w Zielonogórskich Zakładach Graficznych. Trudna sytuacja zmusiła wielu księgarzy do utworzenia tymczasowych komercyjnych wypożyczalni. Znaczącą pozycję zajęła rodzina Bogaczyków, prowadząc w mieście Dom Słowa Polskiego. Zachowane na kartach zgromadzonych druków ślady własności informują również o innych działających w Zielonej Górze i regionie wypożyczalniach, np. Wiktora Rodowicza, Kazimierza Malickiego i A. Fedorowicz.

Końcowy element ekspozycji tworzą dokumenty prezentujące rezultat prac nad tworzeniem sieci bibliotecznej na ziemiach zachodnich po roku 1947.

¹G. Chmielewski, *Polskie biblioteki ludowe na pograniczu zachodnim: w rejonie babimojsko-miedzyrzecko-skwierzyńskim w latach 1880–1939*. Zielonogórskie Studia Bibliotekoznawcze/ WiMBP im. C. Norwida w Zielonej Górze; z. 1. Zielona Góra 2002.

Przez szereg ostatnich lat uzupełnieniem wystawy były wyodrębnione z całości pomniejsze działy przybliżające twórczość i sylwetki osób szczególnie zasłużonych dla regionu. Interesującą częścią zbioru, której Muzeum Książki poświęca dużo uwagi, jest Gabinet eksponujący wyposażenie pracowni, księgozbiór i rękopiśmienny dorobek naukowy prof. Józefa Kostrzewskiego, wybitnego archeologa, który w swoich badaniach naukowych podkreślał polską genezę ziem zachodnich. Analogiczny Gabinet powstał w celu zaprezentowania osoby i spuścizny literackiej Eugeniusza Paukszty, pisarza zafascynowanego Ziemią Lubuską. Od 2000 roku w ramach Muzeum Książki funkcjonuje Gabinet Polskich Pisarzy Współczesnych z materiałami publikowanymi oraz prywatnymi znanych literatów związanych ze Środkowym Nadodrzem. W bezpośredniej relacji z Galerią pozostaje Salonik Literacki eksponujący portrety pisarzy regionalnych, popularyzujący ich aktualną twórczość.

Biblioteka spełnia obowiązek ochrony i upowszechniania kultury narodowej i regionalnej, prezentacji wielowiekowego dorobku piśmienniczego Nadodrza, jest też istotnym elementem kształtowania świadomości kulturalnej mieszkańców regionu, nawet mimo ustawicznych niedoborów finansowych na pozyskiwanie najciekawszych, często unikatowych dokumentów. Tworzące w całości stałą ekspozycję Biblioteki zbiory, ukazujące tradycje książki i czytelnictwa, od lat cieszą się dużym zainteresowaniem. W trosce o odbiorcę, aby cenne eksponaty były ciągle atrakcyjne, podjęto szereg działań wzmacniających wartości kulturowe dokumentów oraz zwiększających funkcjonalność Muzeum. Powstał już projekt unowocześnienia aranżacji wystawy. W wyniku podjętych prac został wyłączony z trasy zwiedzających Gabinet prof. J. Kostrzewskiego. Zaplanowana modernizacja Muzeum Książki Środkowego Nadodrza wykorzystuje najnowsze rozwiązania technologiczne i multimedialne. Elementem pomocniczym, mającym wprowadzić w historię książki i czytelnictwa w regionie, będzie przygotowywany obecnie 30-minutowy film. Bezценne eksponaty, umieszczone na ścianach Muzeum wielkoformatowe fotografie najważniejszych centrów lokalnych związanych z kultem książki oraz operowanie dźwiękiem i światłem stworzą pożądany klimat i pozwolą zwiedzającym w bardzo szczególny sposób przenieść się w mniej lub bardziej odległą przeszłość.

Wystawa promuje region poza terenem Ziemi Lubuskiej oraz poza granicami kraju. Liczba odwiedzających Muzeum Książki to 200–230 osób w miesiącu. Bogata kolekcja eksponatów stanowi ważny element polityki oświatowej, dydaktycznej i naukowej zielonogórskiej Biblioteki. Gromadzone i eksponowane obiekty zabytkowe pozwalają obcować z regionalnym dziedzictwem słowa przede wszystkim młodzieży szkolnej, środowisku academic-

kiemu, ludziom kultury oraz miłośnikom Nadodrza. Kluczowym zadaniem placówki jest realizacja programu edukacji, skierowana do licznych grup uczniowskich miejscowych szkół. Lekcje muzealne, odbywające się w ramach pozaszkolnych zajęć z historii, pozwalają poszerzyć wiedzę o kulturze regionu oraz uświadomić wartość zachowanego dziedzictwa. Zgodnie ze strategią rozwoju Muzeum realizowany jest projekt edukacyjny pn. ścieżka regionalna.

Funkcjonujące w zielonogórskiej WiMBP Muzeum Książki Środkowego Nadodrza, które przedstawia dzieje polskiej książki i bibliotek w granicach regionu, a także wzajemne oddziaływanie dualistycznej kultury, pozbawione jest całkowicie nuty komentarza. Bogata spuścizna piśmiennicza wpisana na trwałe w dzieje kultury Środkowego Nadodrza, cenna ze względu na treść, wartość zabytkową, a często unikatowy charakter i formę artystyczną – przemawia sama za siebie.